

Angelika Rachel

Wierszyki o zawodach



Fryzjer

Dużo włosów jest na głowie,
Niech więc fryzjer się wypowie,
Czy fryzura mi pasuje,
Może grzywki mi brakuje?

Fryzjer wie już doskonale,
Zrobić koka czy też fale.
Nożyczkami operuje,
Sprawnie boki wycieniuje.

On każdego może zmienić
I fryzurę mu odmienić.
Inny kolor, inne cięcie.
Jego salon ma wciąż wzięcie.

Sekretarka

W biurze pani bardzo ważna,
Więc jej mina jest poważna.
W pięknym stroju zawsze wita,
Dokumenty wszystkie czyta.

Sekretarka się nazywa
Pani, która gości wzywa.
Szef, szefowa jej ufają,
Dużo zadań wciąż jej dają.

Ona wszystko wykonuje
I komputer obsługuje.
Na spotkania też umawia,
Gościom kawy nie odmawia.

Lekarz

Kiedy człowiek źle się czuje,
Kiedy kaszle, w brzuchu kłuje,
Do lekarza pójść już czas,
On porządnie zbada nas.

Stetoskopem też posłucha,
Płuc, oskrzeli i serducha.
I do gardła też zaświeci,
Czego już nie lubią dzieci.

A na koniec czas na leki,
Pędzić trzeba do apteki.
I pamiętaj, mały, duży
Lekarz tobie zawsze służy.

Nauczycielka

Kto to jest nauczycielka?
To osoba bardzo wielka.
Uczy, dba i wychowuje,
Dużo wiedzy przekazuje.

Z nią liczymy i piszemy,
Z nią się bawić też możemy.
I na spacer wychodzimy -
My się świetnie z nią bawimy.

Taka jest nauczycielka,
W głowie trochę marzycielka.
Chce, by szczęście panowało
I złych zdarzeń było mało.

Sprzątaczką

Bez niej nie da się pracować,
Bez niej można by zwariować,
Bo bałagan bardzo szkodzi,
Siedzieć w brudzie się nie godzi.

Dobra Pani sprzątająca
Kurz usunie aż do końca.
Stół umyje i odkurzy,
Na szacunek tym zasłuży.

Bo to pomoc niesłychana,
Gdy porządek jest od rana.

Kucharz

Smaczny obiad ugotuje,
Pyszny deser przygotuje
I zamiesza w wielkim garze,
Jak pokroić, też pokaże.

Kto to taki, zapytacie.
Wy go wszyscy dobrze znacie.
W każdej kuchni on czaruje.
Kucharz rządzi i gotuje.

Zna przepisy smaczne, zdrowe
I przyprawy kolorowe.
Palce lizać jego dania.
Najważniejsze z nich śniadania!

Szewc

Kiedy bucik ktoś zepsuje,
Niech nowego nie kupuje!
Można przecież go naprawić,
Szewc potrafi cuda sprawić.

Buty damskie czy dziecięce -
Szewc ma bardzo sprawne ręce.
On podklei, zreperuje,
A gdy trzeba, zaceruje.

I choć zawód to wymarły,
I maszyny go wyparły,
Szewca chętnie odwiedzają
Ci, co buty swe kochają.

Górnik

Kiedy ten pan rano wstaje,
Do kopalni się udaje.
I głęboko windą jedzie,
Żadne auto tam nie wjedzie.

Każdy górnik jest odważny.
Zawód to jest bardzo ważny.
Człowiek węgiel wydobywa,
Skarby ziemi nam zdobywa.

I choć pyli, duszno wszędzie,
Górnik dzielny zawsze będzie.
On kilofem wymachuje,
Trudną pracę wykonuje.

Weterynarz

On doktorem jest zwierzaków,
Kotów, ryb i małych ptaków.
I każdego uratuje,
Kiedy trzeba, zoperuje.

Weterynarz leki poda,
Wszystkich zwierząt jest mu szkoda.
On przytuli, on pogłaszczcze,
Wsadzi rękę w psiaka paszczę.

Nikt tak dobrze nie pojmuje,
Jak się zwierz komunikuje.
Mowa to skomplikowana,
Więc harmider już od rana!

Ekspedientka

Ekspedientka? Co to znaczy?
Każdy w sklepie ją zobaczy.
To jest pani sprzedająca,
Chleb i masło kasująca.

W sklepie rzeczy jest bez miary,
Ona wszystkie zna towary,
Każdą cenę i rabaty,
Nazwy kawy i herbaty.

My codziennie ją widzimy,
Gdy do sklepu gdzieś wchodzimy.
Ciężką pracę wykonuje,
Mnóstwo ludzi obsługuje.

Listonosz

Z wielką torbą maszeruje
I adresów wypatruje.
Nie jest straszna mu pogoda,
Śnieg, ulewa, niewygodą.

Tu zadzwoni, tam zastuka,
W swojej torbie listów szuka.
Nie pomyli adresata,
Zna go przecież długie lata.

Gdy człowieka nie ma w domu,
Paczki nie da też nikomu.
I do skrzynki zapakuje,
Gdzie odbiorcy oczekuje.

Dentystka

W gabinecie nas przyjmuje
I z uśmiechem oczekuje.
Fotel ma zaczarowany,
Pacjent na nim jest badany.

Bo gdy ząbek pobolewa,
Do dentysty szybko trzeba.
Gdy wizyta umówiona,
Dziurka będzie naprawiona.

Proszę buzię swą otworzyć,
muszę plombę białą włożyć.
I tak szybko niesłuchanie
Mija głośne borowanie.

Hydraulik

Czasem pęknie w domu rura
Albo zrobi się w niej dziura.
Wtedy woda się tak leje,
Że w łazience źle się dzieje.

Hydraulika trzeba wzywać
I przyjazdu oczekiwać.
On uszczelkę zamontuje,
Montaż rur zaoferuje.

Kiedy praca się zakończy,
Pan hydraulik wodę włączy.
Wszystko sprawnie instaluje,
Więc zapłaty oczekuje.

Piekarz

Kiedy tylko noc nadchodzi,
Piekarz do piekarni wchodzi.
Nocną zmianę on zaczyna,
Stół od mąki się ugina.

Chleby, bułki uformuje,
Rogaliki przygotowuje.
Jedne słodkie, drugie słone
W piecu pięknie wypieczone.

A gdy człowiek rano wstaje
I do sklepu się udaje,
To wypieki tam dostanie
I zje świeże na śniadanie.

Kelner

Kelner wita w restauracji
I obsłuży przy kolacji.
On poleci pyszne danie
I zabierze, co zostanie.

Tak wygląda jego praca.
W ręku błyszczą srebrna taca.
Na niej szklanki, talerzyki,
Duże łyżki i nożyki.

Zawsze miły dla klienta,
Zamówienie wnet spamięta.
A na koniec podziękuje.
Nowych gości oczekuje.

Florystka

Jeden kwiatek, drugi kwiatek,
Róża, frezja i bławatek.
Bukiet piękny z nich zrobiony,
Złotym pyłem upiększony.

Toż to małe dzieło sztuki
Wymagało lat nauki.
Sprawne palce się przydają,
Szybko kwiaty układają.

Bo florystka, czy wy wiecie?
Kocha mocno każde kwiecie.
Dekoruje i układa,
W każdy bukiet serce wkłada.

Strażak

Że odważny to mężczyzna,
Każdy wie i prawdę przyzna.
Jego pracą pomaganie,
Życia, zdrowia ratowanie.

Strażak nigdy nie próżnuje,
Wiele zadań wykonuje.
Kiedy pożar się pojawia,
Wnet z pomocą on się zjawia.

Silny, dzielny, bardzo mocny,
Ludziom wszystkim jest pomocny.
Na orderzy zasługuje,
Jak być wzorem, pokazuje.

Pielegniarka

Przy pacjencie zawsze stoi.
Ona igieł się nie boi.
I z uśmiechem nam pomoże.
Wesprze nas o każdej porze.

Krew pobierze, leki poda,
Wszystkich chorych jest jej szkoda.
Dyżur pełni także w nocy.
Nie odmawia swej pomocy.

Lekarzowi asystuje,
Kiedy doktor operuje.
Jest odważna i cierpliwa,
W analizach swych wnikliwa.

Rolnik

Rolnik co dzień wczesnie wstaje
I do zwierząt się udaje.
Daje paszę, trochę siana.
On pracuje już od rana.

Na swym polu zboże sieje.
Latem na wsi to się dzieje!
Bo gdy pora już na zbiory,
Głośno jeżdżą tam traktory.

On jedzenie produkuje,
Cały świat go potrzebuje.
Bez rolnika ciężkiej pracy
Głodni byliby rodacy.

Marynarz

Hen na pokład maszeruje,
Do podróży się szykuje.
W morze często on wypływa
I w swym domu rzadko bywa.

On odwiedza różne kraje
I przyjaciół tam poznaje.
Wciąż na morzu, nie na lądzie.
Raczej nigdy nie osiadzie.

Bo marynarz kocha wodę,
Wiatr we włosach i przygodę.
Kto tę pracę wykonuje,
Na pochwały zasługuje.

Leśniczy

Do lasu z uśmiechem wchodzi,
On przyrodzie tam nie szkodzi.
Zna rośliny i zwierzęta.
Wszystkie nazwy ich pamięta.

Gdy po lesie spaceruje,
To szkodników wypatruje.
Swoje drzewa chce ochronić,
Przed chorobą je obronić.

Pan leśniczy edukuje,
Jak przyrodę się szanuje.
Wie, jak wiele lasy znaczą.
Niech je wnuki też zobaczą!

Policjant

Kiedy złego coś się stanie,
Wnet się zjawi na wezwanie.
Pan policjant na sygnale
Pędzi szybko, nie ospale.

On pomoże, uratuje,
Jego pomoc nie kosztuje.
Pracą jego pomaganie,
Wszystkich ludzi ochranianie.

Na ordery zasługuje
I szacunku potrzebuje.
Bo naraża życie swoje,
By ochronić mienie twoje.

Kierowca

Ciągle w drodze i prowadzi,
Duży ruch mu też nie wadzi.
To kierowca osobówki,
Autobusu, ciężarówki.

On przepisy zna drogowe,
W głowie ma już trasy nowe.
I dojechać chce do celu,
Pasażerów ma też wielu.

Na szacunek zasługuje
Ten, kto tiry obsługuje.
Duże auto to wyzwanie,
Trudne jego parkowanie!

Żołnierz

W wojsku człowiek ten pracuje,
Wiele sprzętów obsługuje.
I w mundurze zawsze chodzi,
Dobrym ludziom on nie szkodzi.

Żołnierz granic państw pilnuje
I rozkazów oczekuje.
Wykonuje polecenia
I sam nigdy nic nie zmienia.

Słońce praży, wicher wieje,
W wojsku ciągle coś się dzieje.
Są manewry i ćwiczenia,
By był gotów do bronienia.

Notatki

A large grid of small dots for taking notes, consisting of 20 columns and 30 rows of dots.

Notatki

A large grid of small dots for taking notes, consisting of 20 columns and 30 rows of dots.

Notatki

A large grid of small dots for taking notes, consisting of 20 columns and 30 rows of dots.